

CZWARTEK 28.05.2020r.

Temat: To, co pływa, gryzie, piszczy.

Witajcie przyjaciele zwierząt!!! Witajcie moje Żabki.



1.Na dobry początek Powitanka.

Dzień dobry, dzieci witamy was
Bawcie się z nami i śpiewajcie tak
La ,la.....

Dzień dobry dzieci, witamy was
Bawcie się z nami i klaszczcie tak
.....

Dzień dobry dzieci, witamy was
Bawcie się z nami i skaczcie tak
Dzień dobry dzieci, witamy was
Bawcie się z nami i tupcie tak...

2.Przypomnijmy sobie wspólnie wiersz z wcześniejszego dnia „Szczeniątka” Ewa Szelburg-Zarembina.

Bez liku jest szceniąt w koszyku.
Jedno - podobne do matki.
Drugie - w białe łatki.
Trzecie - czarne jak wrona.
Czwarte - bez ogona.
Podpalanych dwoje.

A ostatnie, to najmniejsze, ono... będzie moje!

3. Teraz posłuchajmy ciekawostek o zwierzętach domowych klikając link.

<https://youtu.be/JHXTUuLEFnM>



4. Poproszę rodziców o przeczytanie opowiadania pt: „Zwierzątko” O. Masiuk

Zwierzątko

– Zgodzili się! – Jacek wpadł do sali. – Kto i na co? – Marysia spojrzała zza okularów. – Rodzice na psa! Dzieci otoczyły Jacka kołem. Od dawna wiadomo było, jak marzył o psie. Wciąż o nim mówił. – Tata szuka przez internet, bo chce, żeby był rasowy. – A ty? – Nie musi być rasowy w ogóle. Chcę tylko, żeby był Puckiem. – Kim? – Puckiem. Żeby miał tak na imię. – Jak znajdziesz psa, który ma na imię Pucek? – zdziwiłem się. – Oj, Paku, Paku. Od razu będę wiedział, że to Pucek – wyjaśnił Jacek, choć i tak nie bardzo rozumiałem. – Tata przeglądał wczoraj różne strony w Internecie, bo chce, żeby pies miał rodowód i nie był podrabiany. Tak mówi. Jacek cały dzień był bardzo zadowolony. Następnego dnia okazało się, że jego tata już znalazł zwierzaka przez internet i w sobotę jadą z Jackiem do Kołobrzegu, bo tam znajduje się hodowla psów. – Tata mówi, że ten pies będzie bardzo drogi, ale prawdziwy – powiedział Jacek. – A jaki miałby być? – zdziwił się Staś. – Zmyślony? Jacek jednak nie zwracał uwagi na żadne komentarze. – Obiecał mi tylko, że będzie Puckiem. W poniedziałek wszyscy czekaliśmy zniecierpliwieni na Jacka. Tata odprowadził go do przedszkola. Nie wyglądał na szczęśliwego, za to Jacek promieniał. Za nimi zaś dreptał mały śmieszny kundelek z wesoło zawiniętym ogonkiem. Obiegł całą salę i obwąchał buty naszej pani. Merdanie ogonem wyrażało chyba najwyższą aprobatę. Zdziwił się nieco na mój widok, ale szczechnął w końcu dość przyjaźnie. Wpadł też do kuchni i po sekundzie wypadł z niej, ruszając pyskiem. Za nim

wypadła rozszokowana pani Asia. – Ukradł parówkę – krzychała. – Co to za potwór?! Potwór tymczasem odnalazł Jacka i ukrył się za nim, przytulając się do jego tydek. – Nie bój się, Pucku – powiedział Jacek. Wszyscy zamarliśmy, bo być może Pucek mógł się nie bać, ale my wszyscy trzęśliśmy się ze strachu przed panią Asią. Na szczęście tata Jacka przybył z pomocą. – Najmocniej przepraszam za niego. Jutro przywiozę parówki, a teraz już go zabieram. Chodź! – krzyknął do psa, ale ten się nie ruszał. W końcu tata Jacka wziął głęboki oddech: – Chodź... Pucek. Na dźwięk tego imienia piesek rzucił pani Asi wyzywające spojrzenie i pobiegł za tatą Jacka. Kiedy oniemiała pani Asia schowała się do kuchni, otoczyliśmy naszego kolegę. – To był pies z rodowodem? – wykrzyknął Tomek. – Przecież to jakiś... – Pucek – szybko wszedłem Tomkowi w słowo, czując, że Jacek może się pogniewać. Mój przyjaciel spojrzał na mnie z wdzięcznością. – Wiedziałem, Paku, że ty od razu rozpoznasz w nim Pucka! Nie, nie ma żadnego rodowodu. Jechaliśmy z tatą do tego Kołobrzegu. I zatrzymaliśmy się na stacji benzynowej. I Pucek wskoczył nam do samochodu. Na stacji pan powiedział, że ten pies się błąkał od dwóch tygodni i że oni nie mogą go już dłużej dokarmiać. A ja od razu poznałem, że to Pucek. – A co twój tata na to? – Powiedział, że w życiu nie widział tak brzydkiego psa i zadzwonił do Kołobrzegu, że nie przyjedziemy – odparł z dumą Jacek.

Rozmowa na temat treści opowiadania:

- O jakim psie marzył Jacek?;
- Jaki był pies Jacka?;
- Skąd Jacek wziął swojego psa?.

5. Zagadki. Już dowiedzieliście się dużo ważnych informacji z filmu, więc możecie odpowiedzieć na zagadki.

„Nasi pupile” – rozwiązywanie zagadek Tomasza Jabłońskiego.

Któż to ma swe piórka takie kolorowe? Któż to tak uciesznie przechyla swą głowę? Chętnie dużo mówi, okiem swoim mruga, Jeśli mieszka w klatce, to pewnie... (**papuga**)

Kosmate futerko, Oczka jak paciorki, W bębunku wciąż biega, Podobne do norki. (**chomik**)

Małe, kolorowe, żyją w szklanym domu. Choć nie mają głosu, nie wadzą nikomu. (**rybki**)

Pełne wody – lecz nie morze, Rybki ma – lecz nie jezioro, Zanim spać się dziś położysz, Pokarm wysp, będzie wesoło. (akwarium)

Cóż to jest za zwierzę: zwinięte jak lina, Podwójny ma język, na drzewa się wspina. (**wąż**)

6. posłuchajcie piosenki śpiewanej przez zespół „ Fasolki „ Domowa piosenka”

<https://youtu.be/brQOy2Ys800>



7. Mam nadzieję, że pamiętacie o zasadach bezpieczeństwa podczas zabawy z psem, w ramach przypomnienia obejrzyjcie bajkę edukacyjną .

https://youtu.be/zgHcl_pe8CU



Porozmawiajcie z rodzicem na temat:

- Jak mogą zachowywać się zwierzęta, np. spotkane na ulicy, na podwórku?;
- O czym należy pamiętać, kiedy spotkamy gdzieś nieznaną dla nas zwierzę, np. psa?;
- Jak powinniśmy się zachować, gdy podczas spaceru widzimy za ogrodzeniem psa?;

Ustalacie wspólnie zasady zachowania podczas spotkania z nieznanymi zwierzętami, np.:

- trzymamy ręce z dala od ogrodzenia, za którym jest pies;
- stoimy spokojnie i bez ruchu, gdy pies nas wącha;
- gdy pies na nas skacze, zwijamy się w kłębuszek (tutaj następuje pokaz pozycji bezpiecznej: dziecko klęczy, głową dotyka podłogi, ręce przyciągnięte do tułowia, kciuki schowane w pięści, pięści przyciśnięte do uszu);
- nigdy nie dotykamy nieznanych zwierząt; gdy chcemy pogłaskać np. psa, zawsze musimy zapytać o pozwolenie jego właściciela;

8. „Pies” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania.

Dziecko naśladuje chód psów z wykorzystaniem ruchów naprzemiennych (prawa ręka, lewa noga). Chodzą przy melodii utworu Domowa piosenka. Podczas przerwy w muzyce stają i próbują merdać ogonkiem z radości – rysują miednicą znaki nieskończoności (leniwa ósemka).

9. Wiecie, że nasze czasem tak jak ludzie zwierzęta chorują i czasem trzeba iść z nimi do lekarza. Oczywiście innego. Proszę obejrzyjcie bajkę,, Mam przyjaciółkę lekarza weterynarii.” Klikając link <https://youtu.be/xP4hHKNS6s8>



10. Wykonajcie prace plastyczne i ćwiczenia w książkach Karty pracy strona 15 i 16

<https://youtu.be/eEO7-UIXYaA>



<https://youtu.be/jvHReQ2Wiww>



Słonecznego dnia życzę: Dorota Marczak